

K. B. A. K. O. W.
ul. Św. Anny 12.
Biblioteka Jęgiell.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Poniedziałek 25 października 1937 r. Nr. 294

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec,
Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa
uiszczona gotówkąPrzebiegata miesięczna z odnośnikiem do
domu i przesyłką po
cztowa 2.50

Rozmowy polityczne Marsz. Śmigłego-Rydza w Rumunii

BUKARESZT, 24.10. W rezydencji królewskiej w Sinaja, odbyło się w nie wielkie uroczyste pasowanie królewicza Michała z podchorążego na oficera.

Już od wczesnego rana na wielkim placu w pobliżu pałacu zebrali się oddziały wojskowe z pocztami sztandarowymi wszystkich pułków rumuńskich. Niebawem z Bukaresztu przybyli zaproszeni goście z marszałkiem Rydzem-Śmigłym, ks. regentem jugosłowiańskim Pawłem i ks. Gustawem Adolfem, następcą tronu szwedzkiego na czele.

Goście wiali się samochodami do pałacu królewskiego, skąd wkrótce potem wysokie osobistości udały się na plac rewii, gdzie zwierzchnik rumuńskiego kościoła prawosławnego odprawił nabożeństwo.

Po nabożeństwie król Karol wraz z Marsz. Śmigłym-Rydzem, księciem Pawłem i Gustawem Adolfem oraz dyplomata, jako gośćmi zagranicznymi, oraz premierem Tatarescu, członkami rządu i parlamentu oraz przedstawicielami sfer politycznych przeszedł ku lodkowi czworoboku, sformowanego przez oddziały wojskowe.

Książę Michał stanął w szeregu, na którym skrzydło. Król odczytał dekret mianujący plutonowego podchorążego Wielkiego Wojewodę Alba Julia, następcę stronu rumuńskiego — podporucznikiem 1 batalionu strzelców górskich. Jednocześnie książę Michał został honorowym adiutantem króla Karola.

Królewicz ułożył na jedno kolano, a król Karol uderzył go trzykrotnie szablą w ramię, poczym podał mu sztandar narodowy do ucałowania. Serdeczny uścisk ojca z synem zakończył pierwszy fragment uroczystości.

Królewicz udał się samochodem do pałacu, by zmienić zielony z żółtymi wyłogami mundur podchorążego na francuski oficerski. Po kilku minutach powrócił i zameldował się królowi Karolowi.

lowi. Nastąpiło wówczas składanie życzeń przez członków rządu, gości zagranicznych i delegacje społeczeństwa rumuńskiego.

Tymczasem oddziały wojskowe przygotowywały się do defilady, którą otwierał batalion strzelców górskich.

Na głównej trybunie zajęli miejsca król Karol, królewicz Michał, Marsz. Śmigły-Rydz, książę regent Paweł, ks.

następca tronu Gustaw Adolf. Król wystąpił w mundurze marszałka armii rumuńskiej, książęta krwi w strojach narodowych.

W ramach uroczystości z okazji mianowania księcia Michała oficerem, co jest równoznaczne z uznaniem pełnoletności następcy tronu, odbyły się w pałacu w Sinaja ważne rozmowy.

Król Karol rozmawiał dłuższy czas

z Marsz. Śmigłym-Rydzem, przy czym poruszono pewne tematy, jakie obaj możewie stanu omawiali w czasie pobytu króla Karola w Polsce.

Marsz. Śmigły-Rydz spotkał się następnie z przedstawicielami rumuńskich czynników wojskowych.

Po południu Marsz. Śmigły-Rydz odbył półgodzinną rozmowę z księciem regentem Jugosławii.

ZNAMIENNE UCHWAŁY

Kongresu Zjednoczenia Polskich Zw. Zaw.

WARSZAWA, 24.10. (tel. wł.) Dziś odbył się w Warszawie I-szy ogólnokrajowy kongres Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych. Obrady zajął poseł Tomaszewicz, który omówił ideę zjednoczenia polskich związków zawodowych. Następnie powołał na przewodniczącego kongresu sen. Mariana Małinowskiego. Na członków prezydium

powołano m. in. marsz. Sejmu śląskiego Grzesika, posła Fessera, sen. Algajera i posła Gdulę. Następnie odczytano depeczę nadesłaną przez szefa OZN p. Koca z życzeniami owocnych obrad oraz uchwalono wyśłać depeczę hołdownicze do Pana Prezydenta R.P., Marszałka Śmigłego-Rydz, Pana Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, min.

Kościelkowskiego oraz depeczę do Pana Marszałkowej Piłsudskiej.

Deklaracja ideowa zrzeszenia przyjęta przez akklamację, zawiera m. in. następujące tezy:

„Robotnik polski, wezwany przez wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego do walki i do pracy nad budową niepodległości i wielkości Polski, w ciągu lat zmagań wyzwolił w sobie niepożyte siły i zdolności. Na skutek jednak rozbięcia organizacyjnego nie zdołał do tej pory zająć należnego miejsca w kierownictwie życia państwowego.

Zjednoczenie polskich związków zawodowych na służbę idei dobra publicznego i stanowić narzędzie do zjednoczenia całego polskiego ruchu zawodowego, z którego musi być wyłączony czynnik osobistej przyważy i nie zdrowych ambicji jednostek, będących jedną z głównych przyczyn jego rozbięcia i plynącej stąd bezsilności.

Polski ruch zawodowy uznając Armię polską, wolną od jakichkolwiek rozgrzywek politycznych i partyjnych, za czynnik stanowiący gwarancję całości i niepodległości narodu polskiego oraz za instrument mocarstwowości jego w stosunkach międzynarodowych, deklaruje na każde wezwanie naczelnego Wodza oddanie wszystkich sił swoich na jej usługi.

W stosunku do drugiej i trzeciej międzynarodówki zajmuje stanowisko negatywne traktując je: pierwszą jako ekspozyturę politycznych interesów niektórych mocarstw europejskich, drugą jako agenturę i organ imperialistycznego rządu Rosji Sowieckiej.

Polski ruch zawodowy solidaryzuje się z przesłankami ideowymi OZN, i wierzy, iż we współpracy z nim osiągnięte zostaną zjednoczenie polskiego świata pracy w imię dobra i potęgi Polski.

Pozostałe tezy dotyczą m. in.: zwalczanie bezrobocia, przebudowy i kontroli przez czynniki państwowe i społeczne systemu gospodarczego w Polsce, przebudowy ustroju społecznego, usprawnienia i wzmożenia systemu kontroli i przestrzegania ustawodawstwa ochronnego, rozbudowy ustawodawstwa społecznego w duchu potrzeb państwa i sprawiedliwości, wzmożenia tem pa uprzemysłowienia kraju, przebudowy ustroju rolnego, ruchu spółdzielczego oraz kwestii mieszkaniowej.

W dalszym ciągu obrad sen. M. Małinowski odczytał statut zrzeszenia, po czym delegaci związków zawodowych zgłaszali kolejno w imieniu swych organizacji akces do centrali „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych”.

Uroczysty pogrzeb zasłużonych Ślązaków Miarki, Stalmacha i ks. Świeżego

CIESZYN, 24.10. (tel. wł.) Wczoraj w Cieszynie odbyła się uroczystość przeniesienia zwłok śląskich działaczy narodowych Karola Miarki (Pawła Stelmacha i ks. Ignacego Świeżego).

Uroczystość przemieniła się we wspólną manifestację narodową ludu śląskiego, w której wzięło udział przeszło 25 tys. uczestników. Prócz wojewody śląskiego dra Michała Grażyńskiego, władz miejscowych cywilnych i wojskowych, pojawili się prawie wszyscy polskowie ziemi Cieszyńskiej i Górnego Śląska z wicemarszałkiem Dąbrowskim na czele, a poza tym wiele ludności polskiej z za Olsza ze swoimi posłami Buzkiem, Jungą i Wolfem. Przed południem trumny wielkich bojowników sprawy polskiej zostały wystawione na widok publiczny w kościele św. Jerzego, gdzie ludność złożyła im hołd. Po południu już od godz. 13 formował się pochód, który po wprowadzeniu zwłok z kościoła ruszył ulicami miasta na cmentarz komunalny, gdzie zostały złożone do grobów zasłużonych. Nad trumnami po odprawieniu modłów przez księży katolickich przemówił ks. kan. Tomasek, burmistrz Cieszyna p. Halfar, oraz poseł Li-gon, który zaznaczył, że tu w Cieszynie zeszli się i legli we wspólnym grobie ludzie zasłużonych trzech wybitni bojownicy o polskość Śląska Cieszyńskiego i Górnego, którzy mimo przemocy doprowadzili swoje dzieło do końca.

Bunt wojsk w Madrycie krwawo stłumiła Brygada Międzynarodowa

PARYŻ, 24.10. Ludność Madrytu dowiedziała się jeszcze w piątek o klęsce na północnym froncie Wiadomość tę zaniósł do okopów milicji megafony ustawione na pozycjach powstańców a po pol. samoloty powstańcze rozrzuciły nad Madrytem ulotki, donoszące o upadku Gijon i bliskim szturmie na Madryt.

Wśród ludności madryciejskiej wiadomości o zajęciu Asturii przez wojska powstańcze wywołały popłoch. Władze czerwone, nie chcąc, aby panika ogarnęła całe miasto, pozamykały ulice łączące poszczególne dzielnice zaskakami z drutu kolczastego. Wyłoty ulic prowadzących za miasto obstawione są przez silne kordony milicji, która nie pozwala nikomu wyjechać z Madrytu.

Do walki z przejawiającymi się co-

raz bardziej wśród ludności sympatiami dla wojsk narodowych stworzono w Madrycie i Walencji specjalne oddziały na wzór sowieckiej czerwogwardii. W skład oddziałów tej policji specjalnej, wchodzi ludzie bez skrupułów, przeważnie byli przestępcy i więźniowie.

Popłoch i zwątpienie ogarnęły nie tylko ludność cywilną, ale oparowały również i szeregi wojsk republikan-skich. Istnieją uzasadnione obawy, że z chwilą rozpoczęcia ofensywy przez powstańców milicjanci masowo zaczną przechodzić na ich stronę.

Próbką tych nastrojów była walka, jaka wywiązała się wczoraj po południu w dzielnicy uniwersyteckiej. Oddział powstańców zupełnie niespodziewanie rozpoczął szturm na pozycje czerwonych. Gdy oficerowie czerwoni

dali rozkaz strzelania, milicjanci odmówili wykonania go, porzucili broń i zaczęli uciekać, jedni w stronę miasta, inni próbowali przedrzeć się do powstańców.

Z sąsiedniego odcinka, obsadzonego przez brygady międzynarodowe, otwarto zaporowy ogień z karabinów maszynowych. Cudzoziemscy milicjanci odparli atak powstańców. Milicjantów, którzy odmówili posłuszeństwa, oboczono. Brygada międzynarodowa otworzyła na nieszczęśliwych ogień z karabinów maszynowych. Pod ich kulami padło 500 milicjantów.

W Carabanchel pod Madrytem, gdzie panuje spokój, 200 milicjantów jeszcze w piątek opuściło swe pozycje i z bronią w ręku przeszło na stronę powstańców.

Obowiązkiem każdego Polaka jest

wysłuchanie odczytu Związku Polskiego p. t.

„Jak odżydzono Płock“, który odbędzie się w Sosnowcu w sali Domu Katolickiego 25 bm. o godz. 19.30

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozgrywki piłkarskie w Zagłębiu
CKŚ mistrzem jesiennym ligi okręgowej

Wczorajsze rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ligi okręgowej były ostatnim akordem sezonu jesiennego, obfitującym w niespodzianki, a takimi było wysokie zwycięstwo Unii nad Zagłębiem i porażka Sarmacji z Wartą.

Klasa też dostarczyła emocji w postaci porażki lidera Zagłębia z Zewem, zwycięstwa Sornowca nad AKS i remisu Solvayu z Płomiem.

UNIA — ZAGŁĘBIE 5:1 (2:0)

Spotkanie lidera ligi okręgowej Zagłębia z Unią wywołało w Sornowcu duże zainteresowanie, dowodem tego może być fakt, że na stadionie Unii zebrało się około 2000 osób.

Spotkanie zakończyło się wysoką sensacyjną porażką mistrza w stosunku 5:1 (2:0).

Z całokształtu gry można stwierdzić, że Zagłębie przechodzi obecnie pewien spadek formy. Jedną z przyczyn tego spadku jest także brak zdyskwalifikowanych ostatnio graczy. Nie umniejsza to jednak zasługi Unii, której drużyna zagrała z dużą ambicją i wolą zwycięstwa, a ponieważ jej atak był nieśladawo strzelony i nieśladawo kombinowany, więc nie dziwnego, że b. często przesiadywał pod bramką Zagłębia. Efektem czego było pięć bramek uzyskanych przy ogólnym aplauzie publiczności.

Jeszcze jeden b. ważny moment zasługuje na podkreślenie, gra była żywa, prowadzona w dużym tempie, lecz fair i to jest największą zasługą obu drużyn.

Bramki dla Unii zdobyli Nowak i Geisler po dwie, oraz jedna samobójcza, a dla Zagłębia z wolnego Skubek. Sędziował b. obiektywnie p. Binko ze Śląska.

WARTA — SARMACJA 4:3

W Zawierciu tamtejsza Warta pokonała będącą Sarmacją w stosunku 4:3.

BRYNICA — TURYSKI 3:0
WALKOWER

Powyższy mecz nie doszedł do skutku z powodu nie przybycia drużyny Turystów, którzy w ub. tygodniu zawiadomili listownie Brynię o oddaniu punktów walkowerem.

W Częstochowie rozegrano dwa mecze, które dały następujące wyniki:

SKRA — BRYGADA 3:0 (2:0)

Brygada poniosła sensacyjną porażkę ze Skrą, która wystąpiła z kilkoma rezerwowymi.

CKŚ — CZĘSTOCHÓWKA 4:3 (1:1)

Bramki dla CKŚ uzyskali Jeżowski 2 oraz Dyrda i Socha. Sędziował p. Herman.

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ

Klub	gier	pkt.	st. br.
CKŚ	8	14	29:14
Zagłębie	8	12	29:15
Unia	9	10	38:19
Sarmacja	8	8	26:16
Warta	8	8	27:20
Brynica	8	8	16:21
Częstochówka	7	8	15:21
Skra	9	5	15:31
Brygada	2	2	5:6
Turyści	8	1	7:47

MISTRZOSTWA KLASY A

SOSNOWIEC — AKS 2:0 (2:0)

ZEW — ZAGŁĘBIANKA 2:1

SOLVAY — PŁOMIEŃ 2:2

CZARNI — ORZEŁ 3:1

CYNKOWNIA — HAKOACH 2:1

MISTRZOSTWA KLASY B

STRZELECKI — KAZIMIERZ 3:0 (1:0)

DĄBROWA — BRYNICA II 3:0 (1:0)

UNIA II — PŁACÓWKA 2:1 (1:1)

SOSNOWIEC II — AKS II 3:2 (0:2)

SATURN — SARMACJA II 9:0 (5:0)

Zawody zostały przerwane na 25 minut przed końcem, gdyż jeden z graczy Sarmacji wykluczony przez sędziego z gry nie chciał opuścić boiska.

Garbarnia spadła z Ligi
Cracovia pokonała Ruch

Wczorajsze rozgrywki o mistrzostwo Ligi państwowej obfitowały w sensacyjne wyniki:

CRACOVIA — RUCH 4:2

POGON — WISŁA 1:0

WARTA — ŁKS 7:0

Wygrana Pogoni przypieczętowała ostatecznie spadek Garbarni z Ligi. Cracovia o-

bięła prowadzenie w tabeli z 26 punktami przed AKS 24 punktami. Cracovia jednak ukończyła swoje spotkanie, podczas gdy AKS ma jeszcze 2 gry.

Ruch po wczorajszej porażce znalazł się na trzecim miejscu.

IKB (Świętochłowice) -- MARABI (Sosn.) 8:6
Jarzombek przegrywa przez techn. k. o.

Wczoraj w sali kina „Eden” w Sosnowcu został rozegrany mecz pięciarski między IKB (Świętochłowice) i miejscową Makabi. Mecz wygrało IKB 8:6. Odbyło się tylko 7 walk, gdyż w wadze ciężkiej obie drużyny nie wystawiły zawodników.

Spotkania stały na niezłym poziomie. Sensacją była przegrana wicemistrza Polski Jarzombka przez techn. k. o. z Abrahamem. Była to jednak walka towarzyska, gdyż już na wadze Jarzombek wygrał wskutek nadwagi przeciwnika. Bardzo ładną walkę stoczył także Welgrin z b. mistrzem Polski Rudzikim.

Wyniki techniczne poszczególnych walk są następujące:

musza: Gniagrin (M) przegrywa na punkty z Przewdzinkiem;

kogucia: Abraham (M) wygrywa przez techn. k. o. w II rundzie z Jarzombkiem; piórkowa: Rudzik (IKB) remisuje z Welgrinem;

lekka: Marek (IKB) wygrywa przez techn. k. o. z Birenholzem;

połśrednia: Nebel (M) wypunktował Nawę;

średnia: Brauner (M) wygrywa na punkty z Piechą;

po ciężka: Burczyk (IKB) remisuje z Potkiem.

Sędziował w ringu p. Wende, a na punkty Brabanski.

Rekord Polski
W RZUCIE MŁOTEM

W niedzielę w Katowicach odbyły się na zakończenie sezonu zawody lekkoatletyczne na śląsku, zorganizowane przez Pogon z Zawodników zamiejscowych przybył Soldan z Cracovii, który bez trudu wygrał bieg na 3.000 mtr. w czasie 9.25.6 demonstrując wspaniały styl i rzadko widzianą lekkość biegu. Bardzo dobre rezultaty uzyskano w rzucie młotem, gdzie Kocot poza konkursem uzyskał wynik ponad 48.09 metrów, a więc łapszy od rekordu Polski.

PROGRAM RADIOWY

RADIOWY CYKL „ARCYDZIELA MUZYKI SYMFONICZNEJ”

Wśród wielu cykliów muzycznych, projektowanych na bieżący sezon muzyczny w radio i częściowo już rozpoczętych — figuruje cykl p.t. „Arcydzieła muzyki symfonicznej”, który nadawany będzie dwa razy w miesiącu. Jak zdradza sam tytuł, audycje tego cyklu obejmą wyłącznie największe dzieła żelaznego repertuaru koncertowego, zarówno epok dawniejszych jak i nowszych, a poprzedzone będą komentarzem objaśniającym. Tak np. pierwszą audycję dn. 25 bm. o godz. 21.35 wypełnią dwa potężne dzieła: V-ta Symfonia Beethovena i wspaniały poemat symfoniczny Ryszarda Straussa „Don Juan”, jedno z najlepszych utworów tego wielkiego kompozytora doby obecnej. Arcydzieła te wykona Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. G. Fiteherga; pogadankę objaśniającą wygłosi dr Jerzy Freilheiter.

PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: „W pracowni młotów”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.08 Audycja połączona. 13.00 Audycja dla szkół. „Wśród eskimów na Grenlandii”. 13.20 Koncert zyczeń. 13.35 Same operetki (płyty). 14.00 „Pokazy prac wielkich Towarzystwa Polek”. pogadanka. 14.10 Polska kapela ludowa (płyty). 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Orkiestra harmonistów (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśni po kraju” audycje prowadzi prof. Rutkowski. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. małej orkiestry P. R. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Zwycięzca ospy” odczyt. 17.15 Recital fortepianowy Teofany Daneff. 17.50 Pogadanka sportowa. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Utwory na dwa fortepiany w wyk. Stefana Allinowa i Władysława Markiewiczówny. 18.45 Lekcja języka polskiego. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 „Dyskusyjny”. „Gwiazdy filmowe”. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: orkiestra rozgłośni poznańskiej, Wanda Krzyżanowska-Zakowska—sopran, zespół rewiellerski Klemona Waberskiego, Juliusz Kreglewski — gwiazd artystyczny. 21.35 Nowości literackie. 21.55 i audycja z cyklu „Arcydzieła muzyki symfonicznej”. Wykonawcy: orkiestra Polskiego Radia, pogadankę objaśniającą wygłosi dr Jerzy Freilheiter. 23.00 Na paryską nutę (płyty).

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

72)

Wszedł baron Elmann.

— Przeczyszam, kochany kapitanie. O drugiej przyczynamy stopniowo likwidować grę, co zawsze idzie dość opornie. Ale przyzwyczaiłem się już. Po drugiej zostaje tylko poker i czasem grają do południa, to już nie mój resort. — Nalał kieliszki. — Za pańskie zdrowie, mister Barker, i za powodzenie. Spisał się pan wyżej wszelkich pochwał.

— Dziękuję, baronie. Tak, dziś miałem trochę szczęścia, ale... niektórzy panowie nie umieją przegrać, albo raczej nie mają prawa przegrywać.

— Słusznie, kapitanie, tylko proszę nie zapominać, że to nie jest cercle Haussman w Paryżu, ani Deauville, ani La Boule, lecz wyniszczona, bezkrwista Warszawa, na dobitkę w okresie kryzysu.

— Może mi pan powiedzieć, co za jeden jest ten gruby pan, który naj-

więcej przegrał do mnie?

— To jest pan Wilanowski, inżynier i fabrykant.

— Bogaty?

Baron roześmiał się.

— Z tego niech pan sobie nie robi, mister Barker. Dwie trzecie z tego, co przegrał do pana, wygrał od innych. Poza tym jest bardzo antypatycznym, najmniej kulturalnym graczem i swoim zachowaniem wypłoszył kilku dobrych partnerów. Pan powinien być zauważyć, że jego przegrana ucieszyła wielu innych. Co dotyczy bogactwa, to ono jest dzisiaj pojęciem względnym i naprawdę bogatych ludzi łatwo policzyć na palcach. Wilanowski zbankrutuje, a gdy to się stanie dziś zamiast jutro — różnica żadna. Dla partnerów nie może być współzucia, bo oni go i dla pana nie będą mieli, a jeśli okażą, to fałszywie.

— Jednak mam wyrzuty sumienia i... wstydzić się po prostu.

Baron Elmann wzruszył ramionami.

— Już nie ma graczy, kochany kapitanie. Wielcy wymarli. Ci, co tu przychodzą, traktują grę jak interes. Nie zdradziłbym się, gdyby się połączyli w związek, zorganizowali przedsiębiorstwo i wypuścili akcje.

— Istnieje takie towarzystwo. Nie wiem czy pan słyszał, baronie, że we Francji powstało konsorcjum z ogromnym kapitałem zakładowym. Nieraz ich spotykałem. Sami Grecy.

— Więc widzi pan, mister Barker. Dziś nie grają, lecz pracują. Nie znają gorączki i podniecia gry. A zna pan istotną przyczynę, dlaczego prawdziwi gracze wymarli? Zdradzę panu tę tajemnicę. Nie ma graczy-arystokratów. Tylko prawdziwy pan może grać, bo umie i wygrać i przegrać.

Barker pomyślał trochę i powiedział, przekreślając tym samym osobiste prawo do egzystencji.

— Może to i lepiej, że nie ma prawdziwych graczy, wielkich panów. Byliby przeżytkiem.

— Może — zauważył Elmann, oburzając Barkera zaciekawionym spojrzeniem. Wyjął zegarek. — Za dziesięć minut będę mógł opuścić ohydny spekulacyjny hazardu — uśmiechnął się. Uśmiechnął się na resztę wieczoru ze swo-

ją przyjaźniółką. Chce pan pójść ze mną na szklanę wina, kapitanie. Nie daleko stąd.

— Bardzo chętnie, baronie. Ale czy do tego następnego przybytku nie są późno?

— O, nie, mister Barker. Jeszcze wydam ostatnie zarządzenia i w drogę.

W kwadrans później byli już na ulicy. Barker ze szczególną przyjemnością wchłaniał rześkie noce powietrze.

— Przejdźmy się — zaproponował baronowi.

* * *

Na wolnej przestrzeni olbrzymiej sali „Adrii” dwie młode kobiety na rokokach, ubrane w krótkie, białe kostiumy ozdobione puchem, w takt walca wysypywały zawile figury na okrągłym drewnianym pomoście. Do nowo przybyłych zbliżył się atletycznej budowy dyrektor sali — pozdrowił barona, jak stałego bywalca, którego przyzwyczajenia widocznie pamiętał, bo od razu poprowadził ich przez wypełnioną salę na przeciwny koniec i ułokował w łóż.

— Lokal na zachodnio-europejską miarę — zauważył Barker, rozglądając się.

(D. a. n.)

NA GROBACH waszych drogich

palcie lampki nagrobkowe
znane ze swej dobroci —
polskiej i chrześcijańskiej firmy

POLO

DO NABYCIA WSZĘDZIE

Uroczystości 30-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeladzi

W dniu wczorajszym — Ochotnicza Straż Pożarna w Czeladzi obchodziła uroczystości jubileusz 30-lecia istnienia.

O godz. 7.30 z wieży strażackiej popłynął radosny hejnał, oznajmiając mieszkańcom Czeladzi, że uroczysty dzień Ochotniczej Straży Pożarnej w Czeladzi już się zaczął, to też wkrótce na placu przed strażnicą zaczęli się zbierać strażacy oraz zaczęły się zjeżdżać straż i delegacje organizacji.

Na uroczystości przybyli również przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych, samorządu i przemysłu. Władze administracyjne reprezentowali pp. starosta Boxa, starosta kielecki, starosta z Włoszczowy, star. Trzaniel z Zawiercia, star. Kędziński z Sosnowca, wicestar. Siekierzyński oraz pp. prezydenci miast J. Kaczkowski, A. Izydorczyk, T. Trzsimiech, Cz. Kowalski oraz sekr. Wydziału powiat. Fr. Nowara.

Tow. „Czeladź” reprezentowali pp.: naczelny administrator Tow. „Czeladź” dyr. Herdhebut, dyr. Grątkowski, dr. Rogoż, dyr. Górnicki, p. St. Wolf.

Tow. „Saturn” reprezentowali pp.: dyr. Raźniński, dyr. Zadrozny, dyr. Dzieżbicki.

W uroczystościach wzięli również udział: marsz. Bogucki, inspektor wojewódzki p. Stano, komendant powiatowy km. Ciesielski, major Talarezyk, mjr. Wittek, kpt. Gorączko, kpt. Nowakowski, władze strażackie z naczelnym inspektorem straży poż. R. P. Milewskim, inspektorem wojewódzkim Plebankiem, prezesem sędzią Hermanem st. instruktorem Kałkowskim i in.

O godz. 8.40 uformował się pochód, który wyruszył na plac 11 Listopada, by powitać wódcarza a zarazem przedstawiciela Rządu p. wojewodę dr. Władysława Dziadosza.

O godz. 9.20 zajęła auto z którego w towarzystwie p. starosty powiatowego Boxy wysiadł p. wojewoda dr. Dziadosz, którego imieniem miasta powitał burmistrz Czeladzi p. Brudnicki oraz prezes ochotniczej straży pożarnej w Czeladzi p. inż. St. Goibion.

Po przyjęciu raportu od naczelnika czeladzkiej straży pożarnej p. Madla p. wojewoda przy dźwiękach marsza przeszedł przed frontem ustawionych straży pożarnych i organizacji, które swą obecnością uświetniły uroczystości jubileuszowe.

Z placu 11 Listopada udano się do miejscowego parafialnego kościoła na uroczystą mszę św. celebrowaną przez jednego z twórców i pierwszego prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej ks. szambelana Bolesława Pieńkowskiego z Siemionii.

Podczas mszy św. piękne kazanie o szczerym obowiązku straży ogniowych wygłosił miejscowy ks. wikariusz. Po mszy św. przyjmował p. wojewoda dr. Dziadosz w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych, administracji, samorządu i przemysłu defiladę.

Po defiladzie na placu strażackim przy ul. Parkowej nastąpiło powitanie władz i gości przybyłych na uroczystości przez członka zarządu straży p. burmistrza Brudnickiego, naczelnika straży p. Madla, oraz odczytano depeszę od p. premiera Składkowskiego.

W odpowiedzi na powitanie zabrakł głos p. wojewoda dr. Dziadosz, który wskazał na piękną historię straży czeladzkiej, zaznaczając, że obecny szef Rządu premier Składkowski zawsze pamięta i troszczy się o Czeladź miłe wspominając te chwile, gdy to wraz ze strażakami rozbrajał w r. 1918 Niemców w Czeladzi.

W zakończeniu swego przemówienia p. wojewoda wniósł okrzyk na cześć

Rzplitej, P. Prezydenta R.P., Marsz. Śmigłego-Rydza, gen. Sławoj-Składkowskiego i 30-letniej „Jubilatki”.

Po wpisaniu się do „Złotej Księgi Straży” p. wojewoda wraz z nacelnym inspektorem straży pożarnych R. P. Milewskim oraz członkami wojewódzkiej Rady straży pożarnych udał się na roczne sprawozdawcze posiedzenie Rady wojew. Straży Pożarnych woj. Kieleckiego do gmachu sądu, gdzie wygłosił dłuższe przemówienie o bowiązkach strażaków wobec Państwa i znaczeniu strażactwa w obronie granic Rzeczypospolitej.

Około godz. 14 w gmachu Strażnicy w sali kina „Czary” odbył się w miłym nastroju wspólny obiad, podczas którego wygłosili przemówienia: ks. szambelan Pieńkowski jako pierwszy prezes straży czeladzkiej, następnie imieniem władz wojskowych przemawiał mjr. Talarezyk, a następnie imieniem p. wojewody dr. Dziadosza, który nie mógł być obecnym na obiedzie przemówił inspektor Wojew. Pol. Państw. Stano, naczelny inspektor straży pożarnych Rz. P. p. Milewski z Warszawy, naczelnik miejscowej straży Madla, prezydent Sosnowca p. Kaczkowski oraz prezes zarządu ochotniczej straży pożarnej w Będzinie, p. R. Monsiorski, imieniem najstarszej straży w Zagłębiu (będzińska straż pożarna w przyszłym roku będzie obchodziła 60-lecie istnienia).

Z kolei na wniosek członka zarządu straży p. burmistrza Brudnickiego postanowiono wysłać depesze hołdownicze do P. Prezydenta R.P. prof. I. Mościckiego, Marsz. Śmigłego-Rydza, gen. Sławoj-Składkowskiego oraz do prezesa Erbego.

(ca)

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA Poniedziałek

25
Październik

Kryspina m., Chryzanta
Słowiański: Sambora
Słońca wsch. 6.18, zach. 16.22
Księżyca w. 21.200, zach. 12.20

HISTORIA PODAJE:

1138 Śmierć Bolesława Krzywoustego.
1312 Szwadron Kozietulskiego ratuje Napoleona od Rosjan pod Małojarosławcem.
1825 Urodził się „król walca” Jan Strauss.
1919 Nacz. Państwa Piłsudski w Poznaniu.

AFORYZMY:

Mówi się: „Zbudzić zazdrość”. Podobne twierdzenie jest z gruntu fałszywe. Zazdrość bowiem nigdy nie śpi.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dziewczęta z Nowolipiek”.

PATRIA: „Księżątka”.

EDEN: „Gdy kwitną bzy...”

Palenie tytoniu powoduje żółty, brudny lub czarny osad na zębach. Jest przeto koniecznością dla palaczy, pragnących uchronić się przed brzydkim zabarwieniem zębów, codziennie, systematycznie pielęgnowanie ich pastą do zębów ODOL.

Pasta do zębów ODOL czyszczy zęby gruntownie, nie naruszając emalii. Dzięki bogatej zawartości składników koloidalnych, pasta do zębów ODOL posiada największą moc absorbującą, dzięki której znika niemiły zapach oraz brzydkie zabarwienie zębów, wywołane paleniem, względnie resztkami spożywanych potraw lub napojów.

Dzięki pastce do zębów ODOL — białe zęby czysty oddech. 4581

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dzisiaj w poniedziałek i jutro, we wtorek o godz. 19 — przedstawienia robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni — „Zamieszaj”, lekka komedia w 3 aktach A. Herza.

W środę, 27 bm. o godz. 20.30 — „Zamieszaj”. Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40.

W czwartek, 28 bm. o godz. 20.30 — „Mała Kitty i wielka polityka”.

— o o —

Teatr w Katowicach REPERTUAR

Wtorek 26 bm. gościnny występ Teiko-Kiwy „Madame Butterfly” godz. 20.

Środa 27 bm. „Gdzie diabeł nie może.” godz. 19.

× DOKOŃCZENIE POWIEŚCI P. T. „ZŁA DROGA” znajdują Czytelnicy na str. 3-ej i 4-ej.

Podania o odroczenie SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło wszystkich wojewodów i starostów, że wzorem lat ubiegłych — podania poborowych ur. w 1915 r. — uczniów ostatniej klasy szkół średnich ogólnokształcących — o odroczenie służby wojskowej, przekazywać należy niezwłocznie do właściwych powiatowych komend uzupełnień.

Ta kategoria poborowych ma prawo korzystać z uprawnienia do przesunięcia im terminu wcielenia do szeregów do dnia 1 lipca 1938 r.

× ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTÓW SEMINARIUM NAUCZ. W SOSNO-

WCU, zawiadamia członków Koła, że w dniu 26 bm. o godz. 17 zostanie wygłoszony referat przez p. prof. Piechowicza pt. „O charakterze dzieci i młodzieży”, w sali szkoły ćwiczeń, Wawel 1.

Odczyty Związku Polskiego

Dnia 25 bm. w sali Domu Katolickiego w Sosnowcu ul. Prez. Mościckiego 15 o godz. 19.30 odbędzie się odczyt, wygłoszony przez p. Gustawa Nowaka, prezesa Związku Polskiego w Plocku pt. „Jak odżydzono Plock”.

Oprócz omówienia tematu głównego, w którym prelegent zapozna audytorium ze zmianami, jakim uległ Plock w przeciągu dwóch lat, podczas których powstało tam 100 nowych chrześcijańskich placówek, prelegent poruszy jednocześnie dwa inne tematy, a mianowicie „Legalne metody walki gospodarczej z żydami” oraz „Co widziałem podczas 5-letniego pobytu w ZSRR (rola żydów)”. Bogata treść odczytu, tematy nurtujące całe społeczeństwo oraz osoba prelegenta, jednostki zasłużonej w sprawie odżydzenia kraju, każą

się spodziewać Związkowi Polskiemu, wkładającemu w organizację cyklu odczytów dla Zagłębia wiele pracy i energii, iż sala Dmu Katolickiego, tak iak na odczyty ks. Trzebiaka, będzie wypełniona po brzegi.

Kolejność odczytów dla Zagłębia jest następująca:

poniedziałek 25 bm. godz. 19.30 — Sosnowiec, Dom Katolicki

wtorek 26 bm. godz. 19.30 — Będzin

środa 27 bm. godz. 19.30 — Niwka

czwartek 28 bm. godz. 19.30 — Katowice

piątek 29 bm. godz. 19.30 — Sosnowiec

Pogoń

sobota 30 bm. godz. 19 — Klimontów.
Związek Polski.

Lepsze światło—większa sprzedaż.
Światło przyciąga.
Oświełtajcie racjonalnie swoje wystawy.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
 W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

K
I
N
O

E
D
E
N



**Najpiękniejsza para
 śpiewaków filmowych**

UWAGA: Początek I seansu
 o godz. 4-15, II—7.— i III—9-30

— Fredziu, ożeniłeś się ze mną chyba nie
 dla pieniędzy?
 — Cóż znowu? Nie sądzę zresztą, aby z
 twego powodu coś zostało po splaceniu moich
 długów.



DROBNE OGŁOSZENIA

**KUPNO
 SPRZEDAŻ**

LAKIERY

do krzyży i pomni-
 ków. Świece na groby
 poleca: „Columbia”
 Wł. E. Maśląg, Mościc
 kiego, Hała „Rozwo-
 ju”.

OKAZYJNIE
 do sprzedania pałto
 zimowe na watalinie,
 prawie nowe. Wiado-
 mość: — Farbiarnia
 „Znicz”, Sosnowiec,
 Piłsudskiego 70.

Przyjemniej
 jest, gdy światło na
 grobie ładnie się pali.
 Dobre światło otrzy-
 masz u nas. „Ada”,
 Modrzejewska 30.

HURTOWA
 i detaliczna sprzedaż

ŚWIEC na GROBY

w Składzie Materiałów
 Aptecznych i Farb
 M. Jankielowicz i S-ka
 3-go Maja 7.

Lampki

celofanowe i szklane
 palniki, najkorzyst-
 niej: „Ada”, Modr-
 zewska 30.

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL.
 pensjonat leczniczy Dr
 Szarewskiego. Przepi-
 kę położenie. Kuchnia
 wykwintna. Prospekt
 na żądanie.

Różne

PLISOWANIE
 spódnicek dla panie-
 narek, Małachowski
 2d, wprost B. P.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne
 dużym wyborze
 wszelkie wyroby
 nowe poleca
 „WIKTORIA” — De-
 browa, ul. Król. Jas-
 wig 46. Tele-
 68-436. 25-letnia
 rancja!

OGŁOSZENIE.

Do sprzedania
 na kopalni Kazimierz i kopalni Juliusz

19 koni oraz pojazdy
 (powozy, wolanty, bryczki).

Bliższych informacji udzieli Zarząd sprzężu kopalni
 Juliusz. Dojazd autobusem na linii Sosnowiec—Niemce.

Dyrekcja Kopalni
 Warszawskiego Towarzystwa Kopalń Węgla
 i Zakładów Hutniczych

Oddzielne wagony dla poborow.

Dyrekcja okręgowa kolei państwo-
 wych w Warszawie podaje do wiado-
 mości, że w okresie jesienno-
 zimowym poborowych w dniach 2, 3 i 4 li-
 stopada br. w pociągach stałych będą
 rozdawane dla przejazdów poborowych

oddzielne wagony, oznaczone napisami
 „dla poborowych”.

Na większych stacjach będą wyzna-
 czone punkty zbornie dla poborowych.
 W punktach tych w miarę możności
 będą zorganizowane specjalne bufety
 w których poborowi będą mogli naby-
 wać posiłki po cenach zniżonych.

KINO-TEATR
„PATRIA”
 L. Marcinkowski
 i S-ka
 w Sosnowcu
 dawn. Kino Palace

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
 Ulubieniec publi-
 cyzności sosnowieckiej **Eugeniusz Bodo**
 oraz **Sielański i Fertner**
 w najlepszej i najweselszej komedii sezonu
„KSIĄŻĄTKO”
 Wkrótce „WINOJAŁKA”

KINO
 ZAGŁĘBIE

Dziś ostatni dzień! **NAJWIĘKSZY POLSKI FILM SEZONU**
„Dziewczęta z Nowolipek”
 w-g nagrodzonej powieści POLI GOJAWICZYŃSKIEJ
 Film o dziewczętach wielkiego miasta, które rwały się do
 życia to treść najgłębszych przeżyć młodych dziewcząt.
 W rolach gl. E. BARSZCZEWSKA — J. ANDRZEJEWSKA
 M. WISZ NIEWSKA CWIKLIŃSKA, WYSOCKA, JANECKA,
 JARACZÓWNA, GRABOWSKI, JUNOSZA STĘPOWSKI,
 KARBOWSKI i in. Nast. program „SZESNASTOLATKA”

KINO
RIALTO
 Warszawska 18

Dziś inauguracja sezonu
Wallace Beery
 w gigantycznym arcydziele,
 stworzonym kosztem 2 milionów dolarów
**„STATEK
 NIEWOLNIKÓW”**

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
 Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
 Redakcja nie przyjmuje
 od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
 Rekopisów redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tek-
 ście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłosze-
 nia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm;
 w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.
 Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
 Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
 30 drobnych ogł. 20 zł.
 20 drobnych ogł. 13.00 zł.
 10 drobnych ogł. 7.00 zł.
 5 drobnych ogł. 4.00 zł.
 Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 50